

MAJ	SŁOŃCE	
	wschód	zachód
	3—31	19—34
	KSIEŻYC	
23	wschód	zachód
	23—55	8—18
	Dł. dnia	
CZWARTEK	16—3	8—19

Dziś św. Dezyderjusza
Jutro św. Joanny.

Pogoda słoneczna

Wczoraj w godzinach porannych jedynie we wschodnich dzielnicach kraju było nieco chmurniej, natomiast na całym obszarze Polski panowała pogoda słoneczna o zachmurzeniu niewielkim lub o zupełnie bezchmurnym stanie nieba.

Temperatura o godz. 7 wahała się od 6 stopni w dzielnicach południowo-wschodnich do 14 stopni na zachodzie kraju.

Opady, przeważnie pochodzenia burzowego, w ciągu doby ubiegłej ogarnęły środkową i północną wschodnią część Polski, osiągając 15 mm. w Dęblinie, 20 mm. w Białymstoku, 25 mm. w Pińsku, 32 mm. w Grodnie, 39 mm. w Królewstwie, 41 mm. w Białowieży.

Przewidywany przebieg pogody do południa dnia dzisiejszego: W całym kraju pogoda słoneczna o przejściowym wzroście zachmurzenia i skłonności do burz w dzielnicach zachodnich. Ciepło. Stabe wiatry z kierunków wschodnich.



SZUKAM MIESZKANIA

Czy kredyty budowlane B. G. K.

mają służyć wyłącznie interesom właścicieli domów?

Skarga lokatora nowego domu

Szanowny Panie Redaktorze! Poruszyli Państwo na łamach swego pisma jedną z najcięższych bolączek wszystkich niemal mieszkańców stolicy, a mianowicie sprawę znalezienia mieszkania, którego cena musi się zmniejszyć w ramach uszczuplonych budżetów pracującej inteligencji.

Pragnę ze swej strony dołączyć garść doświadczeń z tej arcy-smutnej dziedziny w związku z poszukiwaniem mieszkania w nowych domach t. zw. dzielnic willowych, a więc Mokotowa oraz kolonii Staszica i Lubeckiego.

Zasadniczo wolnych mieszkań jest nawet sporo. Pomimo nowych domów, wartość tych mieszkań przedstawia się bardzo nierównomiernie. Związana kubatura pokoi waha się na dużej rozpiętości i to, co w jednym mieszkaniu słuszenie nosi nazwę pokoju, w innym powinno być się ochrzcić mianem kłitki. Ciekawe jest, że komorne bynajmniej nie uwzględnia tej różnicy wymiarów. A w ogóle kalkulacje właścicieli nowych domów opierają się raczej na własnej fantazji. Chodzi przede wszystkim o to, by lokatorzy opłacili wszelkie koszty procentów od pożyczek, podatków i świadczeń, dzięki czemu sam właściciel mieszkania darmo i pomimo zadłużenia inkasuje jeszcze poważne dochody.

Pomijając już trudności zdobycia przyzwoitego i będąc względnie kulturalnego mieszkania w starych domach, gdzie o jakichkolwiek względach higienicznych, czy sanitarnych prawie że niema mowy, większość ludzi pracujących garnie się do tych przedmieszczyznych, a nawet przedmieszczyznych, z którego z powodu na świeżo powietrze. Kto już raz mieszkał w nowym domu, temu powrócić do typowych studi warszawskich jest bardzo ciężko. Ale jakże wygląda strona finansowa?

Oto w nowym domu, wniesionym za fundusze zdobyte drogą długoterminowej pożyczki w B.G.K., oprocentowanej, jak wiadomo, w stosunku 4,5 proc. rocznie, za mieszkanie najbardziej pożądane dla nieco liczniejszych rodzin, jak 3 pokoje, żąda się obecnie od 150 do 250 zł., 4-pokojowe od 200 do 300, a nawet czasem 350 zł., 2 pokoje z łazienką i kuchnią, oczywiście nowoczesne, a więc szczupłe, kosztują od 150 do 200 zł., gdy za 1 pokój z kuchnią potrafią żądać od 80 do 120 zł.

Tymczasem 6-pokojowe mieszkania, na które z trudem znajduje się dziś lokatorów, idą po 350 zł. i wyżej. Czemu to wytłumaczyć? Wynikałoby z tego, że lepiej się kalkuluje związek większe mieszkania i odnajmować poszczególne pokoje. Wobec tak częstej niewypłacalności sublokatorów kalku-

lacja ta zawodzi całkowicie. Przytem posiadanie większego mieszkania niewspółmiernie zwiększa koszty utrzymania go: opał, światła, służby.

Co ma więc robić przeciętny urzędnik, pobierający przeciętnie 400 do 600 zł. miesięcznie, a nawet członek wolnego zawodu, którego budżet obecny ogranicza się poważnie do tych właśnie cyfr. Jak może zapłacić połowę lub nawet jedną trzecią swych zarobków za samo mieszkanie, które musi jeszcze oświetlić i opalić. Coś tu nie jest w porządku. Oprocentowanie kapitału właściciela nie jest w żadnym stosunku z oprocentowaniem pożyczki z Banku Gospodarstwa Krajowego, przetrasta je wielokrotnie. Bank, jak dotychczas, nie ma żadnego głosu w sprawie normowania cen pobieranego przez właścicieli komornego. Komorne to nie jest proporcjonalne do możliwości płatniczych pracującej inteligencji, która w rezultacie opłaciwszy mieszkanie, nie ma na najkonieczniejsze pozostałe potrzeby.

Czyżby nie można w tej dziedzinie ustalić pewnych obowiązkowych norm, tak jak się to dzieje w Niemczech, gdzie można np. w Berlinie dostać nowoczesne, zaopatrzone we wszelkie urządzenia i instalacje, 3-pokojowe mieszkanie w cenie od 40 do 60 marek, czyli od 80 do 120 zł. Koszt nadmiernych i nieumiejętnie uzasadnionych zarobków właścicieli nowych domów, inteligentny mieszkaniec stolicy, mający zrozumiałe wymagania kulturalne, musi się wyrzekać wprost, aby mieć czyste ściany domu, możliwość kąpieli i trochę powietrza dla zmęczonych pracą w dusznym mieście — płuc.

X. X.

W teatrach i na ekranach Warszawy

Repertuar na dzień dzisiejszy przedstawia się następująco: Teatr Narodowy „Judasza”. Teatr Mały „Wszelkie prawa zastrzeżone”. Teatr Polski „Dziady”. Teatr Kameralny „To więcej niż miłość”. Ibsen z Gryńską. Teatr Letni „Muzyka na ulicy”. Offenbach z Modzelewską i Dynysza. Teatr Aktora: „Krzyk” z Jaraczem. T. Nowy: „Człowiek czynu”. Chotomańskiego. Opera: „Niema z Portieci”.

A teraz, na co warto pójść do kina? Światowid (Marszałkowska 111) — „Ulica rozkoszy”. Stylowy (Marszałkowska 112) — „Mala matczka”. Atlantic (Chmielna 33) — „To lubia mężczyźni”. Apollo Marszałkowska 106) — „Bengali”. Capitol (Marszałkowska 125) — „Roześmiane oczy”. Europa (Nowy Świat 63) — „Idziemy po szczęście”. Rialto (Jasna 3) — „Mezowie do wyboru”. Casino (Nowy Świat 40) — „Niedokończona symfonia”.

Program polskich radiostacji

WARSZAWA

Czwartek, dnia 23 maja

6.30 Pieśń „Kiedy ranne słońce zroże”. 8.05 Audycja dla poborowych. Sygnał czasu. 12.05 Audycja dla szkół: „Dawni poeci”. 12.30 Koncert szkolny z Filharmonii Warsz. Wyk.: Ork. Filh. pod dyr. Br. Wefistala. Helena Lipowska (śpiew). Bol. Woytowicz (fort.). prof. L. Urstein — akomp. Słowo wstępne wypowiedzi T. Mayzner. 15.45 — 16.30 Muzyka płyt. 16.30 Pogadanka w języku francuskim. 16.45 Kwadrans słynnych artystów (płyty). 17.00 Repertarz ze Lwowa. 17.15 Sonata w wyk. L. Nowackiej-Ilskiej (fort.) i E. Umińskiej (skrz.). 17.50 Poradnik sport. 18.00 Pieśni w wyk. Al. Michałowskiego. 18.15 „Literatura a służba społeczna” — szkic literacki — wygł. M. Dąbrowska. 18.40 „Życie kulturalne i artystyczne w Warszawie”. 18.45 Koncert solistów (płyty). 19.15 „Poznajmy przepisy finansowo — rolne”. 19.25 Wiadom. sport. lokalne. 19.29 Wiad. sport. ogólnopolskie. 19.35 Koncert z Torunia. 20.00 Recital fort. J. Smidowicza. 21.00 Słuchowisko ze Lwowa. 21.30 K. Sikorski: Sekstet smyczkowy d-moll. 22.15 Koncert w wyk. Małg. Okskiej P. R. 23.00 Wiadom. meteor. 23.05 Muzyka z płyt. 23.30 Odczyt w języku angielskim o Marszałku — wygł. kpt. Jerzy Podolski

PROWINCJA

WARSZAWA

Piątek, dnia 24 maja

6.30 „Kiedy ranne”. 6.33 Pobudka. 6.36 Gimnastyka. 6.30 Muzyka (płyty). 7.15 Dzień por. 7.25 D. c. Muzyk. 7.45 Progr. na dzień bież. 7.50 Wskazówki praktyczne. 8.00 Aud. dla szkół. 8.05 Aud. dla poborowych. 11.57 — 12.00 Sygnał czasu. 12.03 Wiadom. meteor. 12.05 Konc. z płyt. 12.50 Chwilka dla kobiet. 12.55 Dzień por. 13.03 Mu-

zyka symf. rosyjskich kompozyt. (płyty). 13.30 M. Ravel: Trio fortepianowe. 13.35 — 14.00 Wiadom. o eksporcie. 13.35 Przegl. giełd. 14.45 Muz. z płyt. 16.30 „Listy do dzieci starszych”. 16.45 Kwadrans słynnych artystów (płyty). 17.00 „Dyskutujmy o instynkcie macierzyńskim” — odczyt. 17.15 Koncert solistów (St. Argasińska, śpiew; Z. Rabczewiczowa, fort.; prof. Urstein, akomp.). 17.40 Aud. dla chorych. 18.10 Fragment. St. Wyspiańskiego „Kazimierz Jagiellończyk”. 18.30 Konc. rekl. 18.45 Utwory P. Mascagniego (płyty). 19.07 Program na dzień nast. 19.15 „Skrzynka roln.”. 19.25 Wiadom. sport. 19.35 Utwory na altówkę w wyk. M. Szaleskiego. 19.50 Rej. aktualny. 20.00 „Jak spędzić święto”. 20.05 Pogad. muz. wygł. prof. Dr. Z. Jachimowski. 20.15 Konc. symf. z Filh. Warsz. z oż. z utw. Beethovena. W przerwie: Dziennik wieczorny, oraz „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce”. 22.30 „Poeci Litwy dzisiejszej” — aud. poet. 22.45 „Chrońmy zabytki przeszłości” — odczyt. 23.00 Wiadom. meteor. dla kom. lotn. 23.05 Mł. salon. (płyty).

Piątek, dnia 24 maja

KATOWICE: 7.45 Progr. na dzień bież. 7.50 Wskazówki praktyczne. 13.05 Płyty gramof. 13.35 Giełda zboż.-towar. 14.00 Opery (płyty). 15.40 Chwilka społeczna. 16.45 Karłowicz Rapsodia Litewska (płyty). 18.30 Konc. rekl. 18.45 Pł. gramofon. 19.07 Program na dz. nast. 19.15 „Przemyski karmel”, pogadanka. 19.25 Wiad. sport. 20.00 Jak spędzić święto? 23.05 — 23.30 Skrzynka franc.

KRAKÓW: 7.45 Program na dz. bież. oraz Wskazówki praktyczne. 12.05 Muz. operowa (płyty). 13.05 Muz. z płyt. 13.30 M. Ravel: Trio fortepianowe. 16.45 Pł. gramof. 18.30 Konc. rekl. 18.45 J. N. Hummel: Trio G-dur op. 35. 19.07 Progr. na dz. nast. 19.15 Pogadanka strażacka. 19.25 Wiadom. sport. 20.00 Dokąd jechać w święto.

LWÓW: 7.45 Progr. na dz. bież. 7.50 Wskazówki praktyczne. 12.05 Muz. z płyt. 13.05 Pł. gramof. 16.45 Nastroj wieczoru (płyty). 17.40 Audycja dla chorych. 18.30 Koncert rekl. 18.45 Pł. gramof. 19.07 Program na dz. nast. 19.15 Pogad. aktualna. 19.25 Wiadom. sport. 19.35 Koncert ork. mandolinistów. 20.00 Pogad. krajowa.

ŁÓDŹ: 7.45 Progr. na dzień bież. 7.50 Wskazówki praktyczne. 14.00 Pł. gramof. 15.35 Przegl. giełd. 18.30 Konc. rekl. 18.45 Pł. gramof. 19.07 Progr. na dz. nast. 19.15 Pł. 20.00 „Jak spędzić święto?”

POZNAN: 7.45 Progr. na dz. bież. 7.50 Wskazówki praktyczne. 13.05 Pł. gramof. 15.35 Przegl. giełd. wiadom. gosp. roln. i stan wody w Warcie. 16.45 Pł. gramof. 18.30 Konc. rekl. 18.45 Życie kult. artyst. i społ. 18.45 Pł. gramof. 19.07 Program na dz. nast. 19.15 Skrzynka roln. 19.25 — 19.30 Wiadom. sport. 20.00 „Jak spędzić święto?”

TORUŃ: 7.45 Progr. na dz. bież. 7.50 Wskazówki praktyczne. 14.00 — 14.45 Utwory Chopina (płyty). 18.30 Konc. rekl. 18.45 Znakomici skrzypkowie (płyty). 19.07 Progr. na dz. nast. 19.15 Wiadom. gospod. z Pomorza. 19.25 Wiadom. sport. 20.00 „Jak spędzić święto?”

WILNO: 7.45 Progr. dzienny. 7.50 Chwilka społeczna. 7.55 Giełda roln. 12.05 6 symf. Czajkowskiego (płyty). 13.05 Muz. (płyty). III symfonia Beethovena. 15.35 Codz. odc. powieści. 16.45 Drobne utwory fortepianowe (płyty). 18.30 Konc. rekl. 18.40 Życie art. i kult. miasta. 18.45 Bach: Koncert Brandenburski (płyty). 19.07 Progr. na sobotę. 19.15 W świetle lampy — nowości teatralne. 19.25 Wiad. sport. 20.00 Jak spędzić święto? 22.30 Współczesna poezja litewska — aud. poetyczna.

DZIAŁ LEKARSKI

Dr. med. K. KRAJEWSKI

WENERYCZNE

przebieg w swojej prywat. lecznicy, Chmielna 56, od 8 r. — 9 w. Niedr. do k. Tel. 367-32

Zamach

na komend. „Strzelca”

LWÓW, 22.5. — W Mszanie koło Gródka Jagiellońskiego dokonano zamachu na kierownika szkoły powszechnej Kazimierza Hagla. Nieznani sprawcy dali do niego z zasadki kilka strzałów, raniąc go w płuca. Zdać się, że zamach pozostaje w związku z działalnością polityczną Hagla, który jest byłym komisarzem gminy i organizatorem miejscowego „Strzelca”.

Po więziennej tułaczce

Zamknięta droga powrotu do normalnego życia

Po 30 latach więzienia, gościć we wszystkich niemal tego rodzaju aresztach, b. kasiarz, sprawca wielokrotnych napadów, chce wrócić do życia normalnego społeczeństwa, chce zacząć pracować. Mówi kilku językami obcymi (podobno 16-ma), zna literaturę europejską, jest z zawodu technikiem, ale trudno mu, mimo wszystko, zarobić na kawałek chleba.

Dużo możnaby pisać o życiu tego człowieka, który tułał się po całej Azji, Europie, który zarówno miał możliwość poznać więzienia w Szanghaju, Władywostoku, Mukden, jak Berlina, Paryża, Warszawy i t. p.

Urodził się w Brześciu n. Bugiem w roku 1888. Rodzice żyli w nędzy. Małym chłopcem zaopiekował się inżynier rosyjski, który go wykształcił w szkole technicznej w Petersburgu. W roku 1914 wychowanek wstąpił do wojska i brał udział w wojnie, w r. 1915 dostał się do niewoli niemieckiej, w r. 1919 powrócił do Polski. I tu zaczęła się tragedia...

Bez papierów, bez nikogo z bliskich, wchodzi w kontakt ze światem przestępczym i rozpoczyna karierę kasiarską. Zostaje skazany raz, drugi, potem jeszcze kilka razy na więzienie. Odsiaduje je. Po kilku latach, gdy wychodzi z więzienia, chce pracować. Szuka zajęcia. Ale, zatrzymany za włóczęgostwo, zostaje znów wsadzony do więzienia, aby po 6 tygodniach wyjść i znaleźć się ponownie w tej samej sytuacji — włóczęgi.

Kilkakrotnie już próbował wyrobić sobie jakieś dokumenty, stwierdzające tożsamość. Mimo jednak wszelkich starań odmawia mu pomoć, motywując to faktem, że papiery jego zostały wywiezione do Rosji. Teraz po wyjściu z więzienia przyszedł do naszej redakcji o pomoc i poradę.

— Co mam właściwie robić? Sam nie wiem, kim jestem. Chociaż policja zatrzymuje mnie i zna, nie mogę dostać żadnych papierów. Nikt nie chce przyjąć mnie pod dach, a gdy ktoś decyduje się na to, zmuszony jestem przepłacać za ryzyko przenocowania mnie. Nie mogę nigdzie pracować, bo wszędzie żądają przecież jakichś dokumentów. Starałem się otrzymać je wszelkimi sposobami i środkami. Niestety, wszystkie zawiodły.

Raz, gdy z Warszawy chciałem pojechać do Brześcia, aby tam je-

szcze raz podjąć próbę zdobycia jakichś papierów i byłem już na dworcu, na peronie, z biletem w rękę, mając za chwilę wsiadać do pociągu — zostałem aresztowany: zarzucono mi, że skradłem bilet i chcę uciec z Warszawy... Nie pomogły żadne tłumaczenia. Bilet kupiłem przed chwilą za własne, ciężką pracą zarobione pieniądze, że muszę dostać się do Brześcia, by tam nareszcie jakoś załatwić sprawę swoich dokumentów. Nie uwierzono mi. Znowu dostałem areszt, a potem — jako

tylko raz już karany — karę więzienia z zawieszeniem. Nawet w Sądzie nie chcieli mi uwierzyć. Co mam teraz robić? Nie chcę przecież wracać na drogę, na której zmarnowałem młodość...

Ille jest prawdy w tem, trudno nam było sprawdzić. Człowiekiem, którego ciężki los opisałismy tutaj, jest Wacław Godlewski. Należałoby dodać: czy rzeczywiście nie ma żadnych możliwości ułatwienia mu zdobycia dokumentów, dających prawo do pracy?

Odnalezienie grobu Wodza powstańców D. Czachowskiego

RADOM, 22.5. — Zarząd Towarzystwa Krajoznawczego w Radomiu postanowił odszukać grób płk. D. Czachowskiego, powstańca z 1861 r. i dowódcy partyzantów powstańczych, poległego w bitwie pod Jaworowem w dniu 6 listopada 1863 r. Po długich poszukiwaniach grób obecnie odna-

leziono we wsi Bukowina pod It-żem, odległej o 28 km. od Radomia. Grób znajduje się na wiejskim cmentarzu. Jest to głęboko zapadła w ziemię mogiła, na której do niedawna jeszcze leżał kamień kształtu i wielkości bochenka chleba, z wydrapanym gwoździem napisem: „Dyonizy Czachowski”.

Rok więzienia za głód przygód

POZNAN, 22.5. — Sąd Okręgowy w Poznaniu rozpatrywał dość niecodzienną sprawę b. żołnierza Legii Cudzoziemskiej, nakładającego uchyłania się od służby wojskowej i ucieczki zagranicę. Przed sądem stanął 25-letni Stanisław Wojtkowiak, pomocnik instalatorski. Wojtkowiak w połowie czerwca r. ub. poznał poborowego, Alojzego Urbańczyka, z którym zaprzyjaźnił się, pracując w jego warsztacie blacharskim. W czasie pogawędki Wojtkowiak opowiadał pracodawcy o swym awanturniczym żywocie. Mówił, jak jako młodzieniec wyniósł do Francji, jak dostał się do Legii Cudzoziemskiej i odbył wiele dalekich podróży, a następnie zaczął nakłaniać Urba-

ńczyka, aby razem z nim opuścił Polskę i w poszukiwaniu przygód wyjechał zagranicę. Kiedy Urbańczyk otrzymał wezwanie wojskowe, ułożono plan ucieczki.

Urbańczyk miał wejść do budki handlowej pociągu osobowego, zdążającego w kierunku Zbąszynia, przekroczyć tam zieloną granicę i w ukryciu poczekać na Wojtkowiaka. 7 listopada r. ub. Urbańczyk zrobił tak, jak było umówione, ale po stronie niemieckiej został aresztowany i oddany do granicy polskiej. Sąd Okręgowy w Poznaniu skazał Wojtkowiaka na rok więzienia, a Sąd Apelacyjny wyrok ten zatwierdził.

Kopral zastrzelił narzeczoną i sam ciężko się ran

LWÓW, 22.5. — Jak donoszą ze Stryja, w miejscowym garnizonie popełnił samobójstwo kapral 53 p. piechoty, Stanisław Chmielewicz, strzelwizny poprzednio do narzeczonej. Chmielewicz od dłuższego czasu był zaręczony z Emilią Matysą z Dulib koło Stryja. 20 maja r. b. Chmielewicz przyszedł do narzeczonej w odwiedzi-

ni doszło do kłótni, podczas której kapral z karabinu służbowego strzelił do narzeczonej, ciężko ją raniąc, a następnie strzelił do siebie. Matysównę zabrano do szpitala w Stryju, jednak zmarła ona w czasie przewożenia. Stan ciężko rannego Chmielewicza jest prawie beznadziejny. Żandarmeria prowadzi dochodzenie.

Swinie tuczono 100-złotówkami

Niezwykła przygoda włamywacza

GDYNIA, 22.5. — Niezwykłą przgodą spotkała włamywacza, Stolarczyka, który dokonał włamania do domu transportowego p. f. „Nadole” w Gdyni. Łupem złodzieja padło 15.000 zł. Policja, otrzymawszy informację, że włamywacz ukrywa się w pewnego gospodarza we wsi Oleśno, przeprowadziła rowizję w zabudowaniach gospodarskich. Stolarczyk zbiegł przed przybyciem policji, nie zdołał jednak zabrać ze sobą swego łupu, który ukrył w chlewie, zakopując go w ziemię. Policjanci w cza-

statnio rozpoczęli głodówkę, ażeby w ten sposób uzyskać zmianę decyzji sądu śledczego. Kalinowskiego odżywiano sztucznie przez trzy dni, poczem aresztowany, widząc bezskuteczność swych wysiłków, zaprzestał głodówki.

Sprostowanie

W związku z zamieszczeniem w Nr. 88 naszego pisma z 24 lutego b. r. artykułem p. t. „Propaganda bezbożnictwa sięga na wieś”, ostrykaliśmy z Komisariatu Radu na m. st. Warszawę następujące sprostowanie:

„Nieprawda jest, że rada gminy Sokołowo, pow. rypińskiego, na żądanie „zgóry” uchwaliła założenie na terenie gminy cmentarza dla bezwyznaniowców, nato miast prawdą jest, że rada nazwana gminna w wykonaniu obowiązku, wynikającego z art. 6 ustawy z dn. 17.III.1932 r. o chowaniu zmarłych i stwierdzeniu przy czynu zgonu (Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 359), postanowiła założyć cmentarz gminny, przyczem uchwała rady w sprawie założenia cmentarza powzięta została jedno głownie przez 14 radnych, będących na posiedzeniu, a nie, jak po daje notatka, wbrew protestom wielu radnych”.

Za Komisarza Rządu
Adam Wysokiński
Z-ca Naczelnika Wydziału Rezerwiecznictwa.

Pożar zniszczył całą wieś

TORUŃ, 22.5. — Przed kilku dniami w porze popołudniowej we wsi Kowalskie Błota, powiatu Tucholskiego, wybuchł pożar, który wskutek dość silnego wiatru w przeciagu niespełna pół godziny objął niemal całą wieś. Na ogólna liczbę 15 zagród we wsi, spłonęło 12, przyczem ogień rozszerzał się z taką szybkością, że mieszkańcy ledwie zdążyli wyprowadzić bydło i konie. Reszta dobytku wraz z resztą żywego inwentarza, jak drób i świnię, doszczętnie spłonęła. W czasie akcji ratunkowej dwaj gospodarze zostali poważnie poparzeni. Ubezpieczenie pokryje straty tylko częściowo, więc sytuacja pogorzelców jest rozpaczalna.

od 20.30 do 23.30 Kawiarnia SIM
Królewska 11, tel. 2-96-29. Koncert Tow. Kresowego z udziałem: H. Warpechowska — śpiew, M. Bulat Mironowicz — śpiew.

Podróżuj samolotem